

W twym sercu niewesoło,
 pokoju brak jest ci,
 ze smutkiem patrzysz wkoło,
 zmęczonyś, słaby, mdły.
 O, gdybyś mógł uwierzyć,
 ujrzałbyś wielki cud,
 bo wtedy Jezus Chrystus
 wciąż pewnie by cię wiódł.
 Ach, pokój jest u Niego,
 na każdy ból jest lek
 dla ciebie stroskanego
 przez trudny życia bieg.
 O, gdybyś mógł uwierzyć,
 ujrzałbyś wielki cud,
 bo wtedy Jezus Chrystus
 wciąż pewnie by cię wiódł.
 Dla duszy uzdrowienie
 wytryska z Jego ran.
 Kto zyskał w Nim zbawienie,
 najlepszy dział ma dan.
 O, gdybyś mógł uwierzyć,
 ujrzałbyś wielki cud,
 bo wtedy Jezus Chrystus
 wciąż pewnie by cię wiódł.
 Nie wiesz, jak wierzyć trzeba.
 „Cóż prawdą?” pytasz się.
 Proś Go, a światło z nieba
 da Ten, kto prawdą jest.
 O, gdybyś mógł uwierzyć,
 ujrzałbyś wielki cud,
 bo wtedy Jezus Chrystus
 wciąż pewnie by cię wiódł.